

Sygn. akt VIII Ga 200/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Wojciech Wołoszyk

Protokolant stażysta Anna Biskup

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2022 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 22 czerwca 2022. , sygn. akt VIII GC 316/22

**oddala apelację.**

**Sygn. akt VIII Ga 200/22**

## UZASADNIENIE

Powódka K. L., która prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) K. L., wniosła pozew przeciwko M. M., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) o zapłatę kwoty 7.872 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 4.305 zł od dnia 5 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.567 zł od dnia 18 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 1 czerwca 2020 r. o sygn. akt VIII GNc 9993 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. W sprzeczności od nakazu zapłaty, pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według zestawienia kosztów, o ile zostanie przedłożone lub według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 08 lipca 2021 r., sygn. akt VIII GC 1315/20 Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na skutek złożonej przez stronę powodową apelacji, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy zobowiązał w szczególności Sąd Rejonowy do przeprowadzenia dowodów wskazanych w pozwie a także w piśmie z 25 sierpnia 2020 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 czerwca 2022 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.872 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwot 4305 zł od dnia 5 stycznia 2018r. do dnia zapłaty oraz 3567 zł od dnia 18 stycznia 2018r. do dnia zapłaty. Ponadto Sąd Rejonowy

zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd I instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił, że powódka w okresie od 10 września 2014 r. do 11 grudnia 2017 r. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) K. L.. Pozwany od 6 kwietnia 2016 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Sąd I instancji ustalił także, że powódka, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, wykonała na rzecz pozwanego usługi z zakresu marketingu oraz z tytułu współorganizowania (...). Na tej podstawie powódka wystawiła pozwanemu następujące faktury VAT: - (...) z dnia 5 grudnia 2017 r. na kwotę 4.305,00 zł z tytułu marketingu, reklamy, wyznaczając 30 - dniowy termin płatności należności wynikającej z faktury, - (...) z dnia 8 grudnia 2017 r. na kwotę 3.567 zł z tytułu współorganizacji (...), wyznaczając 40 - dniowy termin płatności należności wynikającej z faktury.

Sąd I instancji wskazał, że pozwany przyjął powyżej wskazane dokumenty księgowe, które to zostały następnie zaksięgowane. Przed upływem 5 lat od daty przyjęcia faktur, pozwany wydał swojej księgowej polecenie ich wyksięgowania, co też miało miejsce. Sąd I instancji podkreślił, że powódka pismami nadanymi w dniach 22 lipca 2019 r. oraz 2 października 2019 r., wezwała pozwanego do zapłaty należności wynikających z ww. faktur VAT. Zaś pozwany nie uregulował należności wynikających z wystawionych przez powódkę faktur VAT.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy podkreślił, że zeznaniom świadka M. S. Sąd dał wiarę w całości, albowiem były jasne i logiczne, a ponadto korespondowały ze gromadzonym materiałem. Powyżej wskazana wyjaśniła przy tym, że wyksięgowanie wystawionych przez powódkę faktur było możliwe, przy czym wykonała to na polecenie strony powodowej, nie wnikając w przyczynę tej decyzji. Stwierdzenie to, wraz z pozostałymi dowodami jednoznacznie wskazywało jednakże, że pozwany przyjął wystawione przez powódkę dokumenty księgowe.

Sąd Rejonowy wskazał także, że jeśli chodzi o twierdzenia powódki miał na względzie, iż była osobą bezpośrednio zainteresowaną rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie dotyczącym istnienia pomiędzy stronami stosunku obligacyjnego, wzajemnych relacji stron. Pozostała część zeznań powódki dotyczyła jej konfliktu oraz relacji z pozwanym dotyczących ich życia prywatnego. Te okoliczności nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Sąd miał na uwadze także drobne nieścisłości w zeznaniach pozwanej, które z uwagi na upływ czasu od momentu wystawienia faktur nie wpłynęły na ocenę waloru wiarygodności tych zeznań.

Sąd I instancji wskazał, że dał wiarę zeznaniom pozwanego M. M. w części dotyczącej zaksięgowania i wyksięgowania spornych faktur. W tej części zeznania pozwanego korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym w sprawie. W pozostałej części zeznania pozwanego były niewiarygodne. Sąd Rejonowy zważył, że pozwany podnosił, iż faktury nadesłane w formie elektronicznej, a nie papierowej należy traktować jako nieistniejące. Twierdzenia te nie znajdują jednakże uzasadnienia, albowiem przesłanie dokumentu księgowego poprzez wiadomość e - mail stanowi powszechną formę dostarczenia tego typu dokumentu. Nadto, pozwany potwierdzał, iż powódka wykonała dla niego pewne czynności marketingowe, ale jednocześnie twierdził, iż wykonała je za darmo, ponieważ wtedy była z nim w związku partnerskim. Te twierdzenia pozwanego były niewiarygodne, bo jeżeli tak, to dlaczego przyjął i zaksięgował faktury ? Co warte podkreślenia, pozwany początkowo w ogóle zaprzeczał, aby otrzymał te faktury od pozwanej, dopiero później, twierdził, że je zaksięgował, ale że nie było w ogóle transakcji, których dotyczyły te faktury. Powyższe twierdzenia pozwanego, wzajemnie się wykluczały, stąd też Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne.

Ponadto Sąd Rejonowy podkreślił także, że na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął wnioski dowodowe powódki wskazane w pkt 4 apelacji, albowiem w świetle pozostałego materiału ich przeprowadzenie było zbędne i prowadziło jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Nadto zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 6 maja 2022 r. zgodnie z art. 205<sup>3</sup> § 3 k.p.c. powódce zwrócono szereg pism procesowych, które to wniosła bez uprzedniego wezwania Sądu w tym przedmiocie, a które to nie zawierały żadnych nowych twierdzeń czy

wniosków, stanowiąc jedynie szereg powtarzających się wywodów strony odnoszących się w przeważającej mierze do jej wewnętrznych przekonań i odczuć.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sprawy oraz ocenie materiału dowodowego Sąd Rejonowy zważył, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż powódka domagała się w niniejszym procesie wynagrodzenia w łącznej kwocie 7.872 zł za świadczone na rzecz pozwanego usługi marketingowe, wynikającego z wystawionych faktur VAT nr (...) oraz (...)

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany, dla obrony przed dochodzonym przeciwko niemu roszczeniem zaprzeczał, jakoby kiedykolwiek zawierał z powódką umowę, której przedmiot stanowiłoby świadczenie przez powódkę na jego rzecz usług marketingowych. Nadto podnosił, że wysłane mu mailem faktury nie stanowiły dla niego dokumentu księgowego. Wskazywał przy tym, że zostały wystawione bez wyraźnej podstawy, a przyjął je jedynie z uwagi na fakt zażyłości łączącej go z powódką.

Mając zatem na uwadze powyższe, a także bacząc na zgromadzony materiał dowodowy Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że dochodzone roszczenie zasługuje na uwzględnienie w całości. Sąd Rejonowy zaznaczył, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego, ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232, art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Wydanie 4 zmienione, s. 46).

Sąd I instancji wyjaśnił, że strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Podkreślić przy tym należy, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą, co wynika z przepisu art. 232 k.p.c.

W ocenie Sądu Rejonowego wynikająca z art. 6 k.c. reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może jednak być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 września 2010 r., sygn. I ACa 572/10).

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Rejonowego nadmienić należy, że dla potwierdzenia dochodzonych roszczeń powódka przedstawiła wystawione przez siebie faktury VAT. Sąd miał przy tym na uwadze okoliczność, że sama faktura nie jest dowodem zawarcia i wykonania umowy. Faktura jest bowiem dokumentem księgowym, rozliczeniowym, jednym z tzw. dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej i dopiero wraz z innymi dowodami, np. w postaci dokumentu WZ czy zeznań świadka stanowi wystarczający dowód spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 października 2002 r., sygn. I ACa 219/02, OSA 2004/2/6). Sąd I instancji podkreślił również, że oprócz przedmiotowych dokumentów w niniejszej sprawie zgromadzony został także inny materiał dowodowy, który to wraz z przedmiotowymi fakturami stworzył spójny obraz łączącego strony zobowiązania.

Przede wszystkim, w ocenie Sądu Rejonowego fakt otrzymania faktur, a nadto ich zaksięgowania, potwierdził sam pozwany wskazując przy tym, iż uczynił to wyłącznie z uwagi na łączące go z powódką kontakty osobiste. Twierdzenia te, nie są jednakże w ocenie niniejszego Sądu wiarygodne, zwłaszcza że, mamy tu do czynienia z profesjonalistą, od którego to wymagana jest staranność szczególna, odpowiednia dla prowadzonej przez niego działalności. Ponadto, należy mieć na uwadze, iż w złożonych zeznaniach strona powodowa nie była wprawdzie w stanie wskazać dokładnego zakresu zleconych jej usług, jednakże przedstawiła przedmiot oraz przebieg czynności zrealizowanych na rzecz

pozwanego. Co istotne, ten ostatni potwierdził, że niektóre z nich miały miejsce, a wobec tego nie budziło wątpliwości, iż same strony - niezależnie od łączącej je zażyłości - współpracowały także na gruncie zawodowym.

Tym samym Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że łączące strony niniejszego procesu zobowiązanie, należy zakwalifikować jako umowę świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 w zw. z art. 734 k.c.). Kontrakt tego rodzaju stanowi umowę starannego działania, gdyż świadczący usługę nie jest zobowiązany do osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, jako koniecznego do wykonania celu tej umowy, podstawowym zaś obowiązkiem dającego zlecenie jest zapłata wynagrodzenia.

Nadto zdaniem Sądu Rejonowego niezasadne są zarzuty w tym przedmiocie, iż wystawione przez powódkę faktury zostały mu przesłane drogą e - mail. Po pierwsze, dla obowiązku księgowego nie jest wymagane, aby dokumentujące go faktury zawierały podpisy czy pieczęcie wystawcy lub odbiorcy tegoż dokumentu. Po wtóre, ponownego nadmienienia wymaga, iż pozwany niewątpliwie nie tylko przyjął te dokumenty, ale też je zaksięgował, w związku z czym uznać należy, że zapoznał się z ich treścią i zaakceptował je. W tych okolicznościach, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że strona powodowa, na której w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu wykazała, że strony procesu zawarły umowę o świadczenie usług marketingowych, z tytułu której wystawiła na rzecz pozwanego dwie faktury VAT. Tym samym, dochodzone roszczenie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Wobec powyższego w pkt I sentencji wyroku Sąd Rejonowy na podstawie art. art. 750 w zw. z art. 734 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 7.872 zł.

O odsetkach od tej należności orzeczono na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) zgodnie z którym - z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny - wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba, że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Mając na uwadze, iż w niniejszej sprawie doszło do spełnienia przedmiotowych przesłanek, Sąd Rejonowy zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych, od kwot i dni wskazanych w pozwie, a wynikających z wystawionych z tego tytułu faktury VAT.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Pozwany jest zobowiązany uiszczyć na rzecz powódki tytułem kosztów procesu kwotę 1.000,00 zł na którą składa się opłata od pozwu oraz apelacji. Od zasądzonych kosztów procesu należne są również odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia oraz wnikliwej oceny materiału dowodowego , a także dokonanie ustaleń faktycznych z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania polegające na przyjęciu że:

a/ roszczenie powódki dochodzone pozwem zasługuje na uwzględnienie , podczas gdy sam Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wyraźnie wskazał , że powódka nie była w stanie wskazać , dokładnie zakresu zleconych usług, a ponadto pozwany w trakcie składania zeznań wyraźnie oświadczył , że żadnych usług powódce nie zlecał , jak i również nie było żadnych ustaleń dotyczących wynagrodzenia,

b/ faktura VAT , która jak Sąd Rejonowy podkreśla w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia jest jedynie dowodem księgowym , rozliczeniowym i nie jest dowodem zawarcia i wykonania umowy , w okolicznościach faktycznych

niniejszej sprawy , gdzie brak było innych dowodów spełnienia świadczenia , a pozwany kategorycznie zaprzeczył aby powódce zlecał jakiekolwiek usługi i wyjaśnił jak wyglądały czynności polegające na wspólnym uzupełnieniu strony internetowej pozwanego , „siedzieliśmy i rozmawialiśmy przy komputerze a pozwany wprowadzał podawane przez powódkę informacje” , w ocenie Sądu takie czynności stanowią o zasadności roszczenia powódki,

c/ przyjęciu za wiarygodne jedynie części zeznań pozwanego , podczas gdy zeznania złożone przez pozwanego w całości były wiarygodne, ponieważ pozwany przedstawił relacje stron , brak pisemnej umowy , a także to , że to powódka zaproponowała pozwanemu aby stworzyć coś razem na portalu oraz , że żadnych usług powódce nie zlecał i nie dokonywał z powódką żadnych ustaleń odnośnie wynagrodzenia ponieważ powódka i pozwany byli parą i mieli razem prowadzić działalność gospodarczą,

d/ czynności, które zlecił jej pozwany i które rzekomo wykonywała w ramach umowy , a ponadto w trakcie zeznań wyraźnie przyznała , że w zakresie faktury VAT (...)z dnia 08.12.2017r, zgodnie z którą przedmiotem była współorganizacja (...) nie jest w stanie szczegółowo wyliczyć jakie czynności ona wykonała w ramach w/wym współorganizacji i jakie z tego tytułu poniosła koszty , a także , że nie przekazała pozwanemu „bazy klientów”, którą rzekomo dla pozwanego stworzyła ,

e/ całkowite pominięcie przy ocenie materiału dowodowego faktu mającego istotne znaczenie w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy a mianowicie wyksięgowania przez pozwanego przedmiotowych faktur powódki z uwagi na to , że te faktury były fikcyjne i nie potwierdzały wykonania jakichkolwiek czynności , co wprost wynika z całości zgromadzonego materiału dowodowego, zarówno z zeznań powódki jak i pozwanego; ujęcie w ewidencji podatkowej tzw. „pustych faktur” nie odzwierciedlających żadnych czynności , co często jest przedmiotem kontroli organów podatkowych , grozi odpowiedzialnością karno- skarbową ,

f/ pominięcie przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy istotnej okoliczności .dotyczącej zachowań powódki od 2018 r. w stosunku do pozwanego po zakończeniu związku konkubenckiego polegających na uporczywym nękanii pozwanego i jego rodziny za pośrednictwem internetu i wiadomości SMS-owych, rozpowszechnianiu informacji zniesławiających pozwanego, a także wydaniu przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyroku skazującego powódkę za przestępstwo zniesławienia ,

g/ powódka wykazała zasadność wysokości dochodzonego wynagrodzenia, podczas gdy wysokość tego wynagrodzenia wynika jedynie z jednostronnych zeznań powódki , jakoby jego wysokość uzgodniła z pozwanym , podczas gdy pozwany zaprzeczył tym faktom , a zatem należy przyjąć , że wysokość tego wynagrodzenia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie została udowodniona , powódka nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających na ustalenie wysokości wynagrodzenia , opierając się w tej mierze wyłącznie na własnych zeznaniach. Tymczasem twierdzenia strony nie są dowodem w sprawie. Powódka była przecież profesjonalistką - prowadziła do 11.12.2017r działalność gospodarczą jako (...). Należy podkreślić iż wystawienie spornych faktury odpowiedni 6 i 3 dni przed z Likwidacją działalności przez powódkę należy ocenić jako próbę stworzenia faktów celem uzyskania od pozwanego nienależnego wynagrodzenia.

- naruszenie art. 162 kpc w zw. z art. 240 kpc wskutek nieuwzględnienia w podstawie faktycznej wyroku zgłoszonych wniosków dowodowych z dokumentów w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanego z 30.11.2020 r. , które potwierdzają , że koszty z organizacji akcji kobiet w całości pokrył pozwany , a powódka żadnych kosztów w tym zakresie nie ponosiła,

- naruszenie art. 229 k.p.c. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego okoliczności przyznanych przez powódkę , dotyczących poniesienia przez pozwanego kosztów organizacji (...), a także faktu , że to pozwany „ nakręcił film z pokazu”, który następnie powódka prezentowała na swoim profilu internetowym w ten sposób reklamując jej firmę, oraz , że nie przekazała pozwanemu stworzonej przez siebie bazy klientów , ani też żadnych e maili, które miała wysłać do klientów pozwanego,

- naruszenie art. 328§2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia faktu , że sporne faktury wystawione przez powódkę , które pierwotnie zostały zaksięgowane w ewidencji podatkowej pozwanego , zostały wyksięgowane z uwagi na brak wykonania czynności , których dotyczą oraz zostały złożone dokumenty korygujące deklaracje podatkowe do Urzędu Skarbowego , a należne zobowiązanie podatkowe zostało odprowadzone na rachunek Urzędu Skarbowego ,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:

a. dochodzone roszczenie zasługuje na uwzględnienie w całości , pomimo , że Sąd Rejonowy stwierdził iż faktura VAT nie jest dowodem zawarcia i wykonania umowy , a powódka nie była w stanie wykazać dokładnego zakresu zleconych jej usług , ani też żadnych innych dowodów , które potwierdziłyby zakres wykonanych przez nią prac,

b. ustalenie, że pozwany potwierdził wykonanie niektórych czynności przez powódkę , podczas gdy pozwany w trakcie przesłuchania kategorycznie zaprzeczył aby zlecał powódce jakiegokolwiek czynności , a wykonanie niektórych prac polegało jedynie na doradzaniu przez powódkę jak np. aktualizować stronę internetową , a działania te były podjęte w ramach łączących strony relacji osobistych ponieważ byli parą i mieli razem prowadzić działalność gospodarczą,

- naruszenie art. 750 k.c w związku z art. 734 k.c poprzez przyjęcie , że strony zawarły umowę o świadczenie usług , podczas gdy strony takiej umowy nie zawierały , a sporadyczne czynności , które powódka wykonywała na rzecz pozwanego , polegające na doradzaniu w sprawie prowadzenia strony internetowej czy też wysłaniu 3-4 maili do ewentualnych klientów pozwanego odbywały się w ramach łączącej strony relacji osobistej ,

- naruszenie art. art. 735 § 2 kc poprzez przyjęcie , że powódce należy się wynagrodzenie wynikające z wystawionych przez nią faktur podczas gdy samo wystawienie faktur przez powódkę obejmujących jakieś kwoty nie dowodzi zasadności roszczenia w tym rozmiarze , jeżeli za tymi dokumentami nie idą dowody pozwalające na ustalenie jaka konkretnie praca została wykonana i czy była ona objęta umową , a zabrany w sprawie materiał dowody nie pozwala na ustalenie tych faktów, czemu Sąd Rejonowy dał wyraz w uzasadnieniu wyroku podając , że „powódka nie była w stanie wykazać zakresu zleconych jej usług” ,

- naruszenie art. 6 k.c poprzez przyjęcie , że powódka wykazała w niniejszym postępowanie zasadność swojego roszczenia , podczas gdy powódka ani w zakresie świadczenia określonego w fakturze jako „marketing , reklama” ani też określonego jako (...) nie udowodniła zleconych jej przez pozwanego do wykonania czynności, ani ich wykonania jak i również wysokości wynagrodzenia.

Wobec powyższych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. Ponadto pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do pisma procesowego z 30.11.2020 r.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powódka wniosła o jej oddalenie w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś wnioski, które przy tym wywiódł są w pełni uzasadnione i nie wymagają powtórzenia (vide np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83).

W pierwszej kolejności wyjaśnić trzeba, że zarzuty zaprezentowane przez pozwanego w apelacji koncentrowały się wokół następujących zagadnień: dokonania przez Sąd I instancji błędnej oceny materiału dowodowego, w tym zeznań

powódki jak i pozwanego; błędnego uznania, że roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie, gdyż – zdaniem pozwanego- faktura VAT nie jest dowodem zawarcia i wykonania umowy i co więcej pominięcia przez Sąd I instancji okoliczności wyksięgowania spornych faktur VAT przez pozwanego oraz błędnego nieuwzględnienia zgłoszonych wniosków dowodowych z dokumentów zawartych w piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2020r.

Sąd odwoławczy analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, że- wbrew twierdzeniom pozwanego- nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej.

Przede wszystkim należy wyjaśnić, że przywołany powyższy przepis daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655). Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; por. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189 i z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732).

W świetle powyższych rozważań wskazać trzeba, że temu obowiązkowi pozwany nie sprostał, poprzestając jedynie na przedstawieniu własnej wersji doniosłości poszczególnych dowodów -a w szczególności co do zeznań powódki jak i swoich-czego jednak nie sposób uznać za wystarczające. Zdaniem sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy w sposób właściwy ustalił stan faktyczny sprawy, wskazując na jakich dowodach się oparł i szczegółowo uzasadnił z jakich względów dał im wiarę (zob. k. 407-408 akt), a polemika w tym zakresie jest zupełnie nieprzekonująca - nie znajdowała uzasadnienia w udostępnionym Sądowi materiale dowodowym sprawy. Co więcej w zakresie zeznań pozwanego, w ocenie sądu odwoławczego, słusznie sąd I instancji zauważył w nich sprzeczność. Otóż należy zgodzić się z tokiem rozumowania Sądu Rejonowego – że pozwany najpierw zaprzeczał, iż otrzymał sporne faktury VAT, a następnie sam twierdził, że faktury te zaksięgował, ale że nie było w ogóle transakcji, których miały dotyczyć te faktury (zob. k. 407 v akt). Wskazuje to na niewiarygodność jego zeznań.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc przez sąd I instancji sprowadza się w zasadzie do twierdzenia, że sąd miał dać wiarę zeznaniom pozwanego a nie powódki. Wskazać zaś trzeba, że Sąd I instancji dokonując rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie oparł się na wszystkich dowodach w sprawie, a nie zaś tylko na zeznaniach stron – albowiem ocena dowodów miała charakter kompleksowy. Wobec tego, taka sekwencja zdarzeń doprowadziła sąd odwoławczy do wniosku, że nie można uznać za wystarczające zakwestionowanie stanowiska Sądu I instancji tylko z tego powodu, że nie jest dla pozwanego korzystne.

Przede wszystkim nie można zgodzić się z pozwanym co do tego, że za oddaleniem powództwa jednoznacznie przemawiała okoliczność, że powódka nie potrafiła wskazać dokładnie zakresu zleconych usług. Co więcej- ponowne twierdzenie pozwanego (tym razem w postępowaniu apelacyjnym), że nie żadnych usług powódce nie zlecał również nie może się ostać. Sąd odwoławczy dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego zwrócił szczególną uwagę na to że w przedmiotowa sprawa dotyczy świadczenia usług marketingowych. Zatem w ocenie sądu odwoławczego mając na względzie charakter takich usług, trudno jest wyszczególnić precyzyjnie konkretne czynności, które się wykonywało. Zdaniem sądu odwoławczego to, że powódka nie potrafiła dokładnie wskazać zakresu zleconych usług, nie może automatycznie skutkować oddaleniem powództwa. Również twierdzenia pozwanego co do tego, że nie zlecał powódce usług – nie są trafne. Albowiem powódka w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wyraźnie przedstawiła przedmiot oraz przebieg czynności zrealizowanych na rzecz powoda. Ponadto Sąd Okręgowy nie utracił z pola widzenia, że sam pozwany w powyższym twierdzeniu jest bardzo niekonsekwentny. Otóż z jednej strony twierdził, że nie było w ogóle transakcji, których miały dotyczyć wystawione przez powódkę faktury, a z drugiej strony faktury jednak początkowo zaksięgował. Co więcej sam również pozwany wskazywał, że niektóre usługi miały jednak miejsce. Wobec takich okoliczności – wbrew twierdzeniom pozwanego – słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że strony niezależnie od łączących je stosunków osobistych współpracowały ze sobą także na gruncie zawodowym.

Przechodząc dalej do merytorycznego rozważenia przedmiotowej sprawy, należy wskazać, że wszystkie zarzuty i twierdzenia pozwanego dotyczące faktur VAT – są całkowicie chybione i nie znajdują odzwierciedlenia w całym zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Analizując argumentację pozwanego przedstawioną w apelacji odnośnie wystawionych przez powódkę faktur VAT, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany zbyt duże znaczenie nadaje tylko dowodom z tychże faktur oraz okoliczności wyksięgowania tych faktur przez pozwanego, zaś Sąd Rejonowy w rozstrzygając przedmiotową sprawę oparł się nie tylko na tych spornych fakturach, ale także na innych dowodach zebranych w sprawie – co zresztą podkreślono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Tymczasem należy jeszcze raz wyjaśnić, że faktura VAT jest dokumentem księgowym, rozliczeniowym dla celów podatkowych, ale też jednym z dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Wystawienie faktury, następnie przyjęcie przez kontrahenta, zaksięgowanie bez żadnych korekt i zastrzeżeń daje podstawę do domniemania, że dokonywane w ewidencji księgowej zapisy są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu, zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zafakturowanej operacji gospodarczej. Moc dowodowa faktury VAT niczym nie różni się od mocy dowodowej innych dokumentów, gdyż jak każdy dokument prywatny, jest dowodem tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 lipca 2014r., I ACa 221/14, Lex nr 1506661).

W sytuacji, kiedy przedsiębiorca w celu odzyskania należności od kontrahenta wykorzystuje proces cywilny faktura VAT jest często jedynym dowodem. Niepodpisana faktura także może stanowić dowód w postępowaniu cywilnym. Jeśli kontrahent przyjął i zaksięgował bez żadnych korekt wystawiony dokument, to zakłada się, iż nie miał zastrzeżeń do przeprowadzonej transakcji. Znaczenie faktury, jako dokumentu rozliczeniowego na gruncie prawa podatkowego (określającego jakie dane konieczne z punktu widzenia jego celów powinna zawierać) nie wyłącza możliwości przypisania jej wystawieniu i doręczeniu skutków wynikających z prawa cywilnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 lipca 2018r., I AGa 197/18, Lex nr 2692138).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Odwoławczego, należy stwierdzić, iż pozwany nadaje zbyt duże znaczenie okoliczności wyksięgowania spornych faktur VAT. Otóż należy wskazać, że pierwotnie doszło przez niego do zaakceptowania i zaksięgowania faktur, natomiast wyksięgowanie tych faktur nastąpiło dopiero po bardzo długim okresie tj. po mniej więcej dwóch latach (por. (...)). Co więcej z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany wydał swojej księgowej wyraźne polecenie ich wyksięgowania. W świetle powyższej chronologii wydarzeń, w ocenie sądu odwoławczego należy przyjąć, iż jeśli pozwany nawet omyłkowo zaksięgował faktury powódki i miał jakieś zastrzeżenia do przeprowadzonej transakcji to powinien je wyartykułować i wyksięgować faktury niezwłocznie, a nie zaś uczynić to dopiero po długim upływie czasu. Biorąc pod



uwagę, iż pozew złożono w grudniu 2019 r. można uznać za wiarygodne twierdzenia powódki, iż pozwany uczynił to w celu polepszenia swojej sytuacji procesowej a nie z uwagi na zastrzeżenia do transakcji. Co prawda pozew doręczono pozwanemu w lipcu 2020 r., lecz już w październiku 2019 r. pozwany otrzymał od powódki ostateczne wezwanie przedsądowe (k. 13). Musiał zatem w tym okresie już mieć świadomość, że pozew może być złożony w każdej chwili. Oczywiście sąd odwoławczy jest świadomy tego – a na co powołuje się pozwany w swojej apelacji – że stosunki między stronami były bardzo napięte i istniał poważny konflikt pomiędzy nimi, czego skutkiem było postępowanie toczące się w sprawie o sygn. akt IX K 457/20 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy i zapadły w nim wyrok. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego nie można zapominać, że faktury zostały wystawione przez powódkę już w 2017r. (zob. k. 8-9 akt), zaś konflikt pomiędzy stronami powstał dopiero – jak sam wskazał pozwany w apelacji – w 2018r. (zob. k.421 akt). Zatem, w ocenie sądu II instancji, w świetle takiej chronologii wydarzeń – wbrew twierdzeniom pozwanego – brak podstaw do przyjęcia, że sporne faktury powódka wystawiła złośliwie aby dokuczyć pozwanemu.

Nie można także zgodzić się z pozwanym, że o niezasadności uwzględnienia powództwa przez Sąd Rejonowy przesądza okoliczność wystawienia faktur przez powódkę na kilka dni przed zlikwidowaniem działalności powódki. Należy podkreślić, że takie działanie powódki nie nasuwa żadnych zastrzeżeń Sądu. W ocenie sądu odwoławczego, zupełnie normalnym jest to, że powódka działała z należytą starannością o swoją działalność. Nie dziwi więc okoliczność, że powódka przed zlikwidowaniem swojej działalności chciała wystawić faktury celem ściągnięcia przysługujących jej należności.

Zarzut pozwanego związany z kosztami z „organizacji akcji kobiet” również należy uznać za całkowicie nietrafny. W zakresie powyższego wskazać trzeba, że zarzut ten jak i argumentacja przedstawiona przez pozwanego jest zbyt ogólnikowa. Co więcej pozwany w uzasadnieniu apelacji nie sprecyzował o jakie konkretnie koszty się domaga.

Przechodząc dalej do omówienia przedmiotowej sprawy, nie ma racji twierdząc pozwany, że Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo pominął wnioski dowodowe zawarte w piśmie pozwanego z dnia 30 listopada 2020r.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że niniejsza sprawa jest prowadzona z zachowaniem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Pozew złożono w grudniu 2019 r. Na podstawie art. 458<sup>6</sup> § 1 i 2 k.p.c. strony mogły w terminie tam wskazanym złożyć wniosek o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Jak natomiast wynika z analizy akt, w przedmiotowej sprawie takiego wniosku nie złożono. W związku z tym, zgodnie z art. 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c., powód jest obowiązany powołać wszystkie twierdzenia i dowody w pozwie, a pozwany - w odpowiedzi na pozew. Natomiast co jest istotne, w myśl § 4 tego przepisu (a na który powołał się także Sąd I instancji w postanowieniu pomijającym wnioski dowodowe zawarte w piśmie z 30 listopada 2020r. – k. 109 akt) -twierdzenia i dowody powołane z naruszeniem § 1-3 podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikła później. W takim przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania. Odpowiedź na sprzeciw pełnomocnik pozwanego otrzymała dnia 30 września 2020 r. W przedmiotowej sprawie pozwany nie uprawdopodobnił w żaden sposób, że powołanie wniosków dowodowych dopiero w piśmie z dnia 30 listopada 2020r. (zob. k. 62 akt) nie było możliwe albo że potrzeba tych dowodów wynikła dopiero w listopadzie 2020r. - co, w myśl z art. 458<sup>5</sup> § 4 k.p.c., jest warunkiem ich dopuszczenia i przeprowadzenia. Co więcej, sąd odwoławczy analizując sporne wnioski dowodowe doszedł do przekonania, że nic nie stało na przeszkodzie, aby dowody wskazane w treści tego pisma zostały wskazane przez pozwanego już w sprzeciwie, czego pozwany tego nie uczynił mimo, że już wtedy był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Sąd Rejonowy przeprowadził zaś postępowanie dowodowe w takim zakresie w jakim był do tego zobowiązany wyrokiem SO z 10 stycznia 2022 r.

Mając na względzie powyższe rozważania, również postawiony przez pozwanego zarzut co do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało uznać za chybiony. Przede wszystkim nie może odnieść skutku argumentacja pozwanego, co do tego, że „podczas przesłuchania pozwany kategorycznie zaprzeczył, aby zlecał powódce jakiegokolwiek czynności”. W ocenie Sądu Odwoławczego samo tylko

zaprzeczenie nie jest wystarczające. Tym bardziej, że jak już powyżej wskazano sam pozwany w swoim stanowisku jest niekonsekwentny o czym była mowa wyżej. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, zgodnie z art. 233 § 1 kpc, zgromadzony materiał dowodowy i prawidłowo ustalił stan faktyczny.

Za chybione należało uznać także zarzuty prawa materialnego, w tym twierdzenie pozwanego, że strony nie zawierały ze sobą umowy i że powódce nie należy się wynagrodzenie z tego tytułu. Zarzuty prawa materialnego wskazane przez pozwanego w apelacji są ściśle związane z kwestiami ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie, a które to już zostały omówione bardzo szczegółowo powyżej. Skoro prawidłowo sąd I instancji ustalił, iż strony zawarły ze sobą umowę regulowaną przepisami art. 750 kc w zw. z art. 734 kc i ustaliły wynagrodzenie określone w fakturach początkowo zaksięgowanych przez pozwanego, to sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia wyżej wskazanych przepisów a także art. 735 § 2 kc. Ponadto postawiony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 6 k.c. (zob. k. 423 akt) nie może być samodzielnym zarzutem apelacyjnym. W orzecznictwie podnosi się, że art. 6 k.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wówczas, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się w domenie przepisów procesowych. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 grudnia 2018r., I AGa 294/18, lex nr 2706944).

Mając powyższe okoliczności i rozważania na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.